

## STRESZCZENIE PRACY DOKTORSKIEJ

### OPOWIADAĆ PIOSENKA

#### PRACA NA PODSTAWIE RÓL ŚPIEWANYCH W SPEKTAKLACH TEATRALNYCH

Moją pracę nazwałabym podziękowaniem. Dane mi było w moim dotychczasowym artystycznym życiu spotkać na swej drodze wielkie osobowości świata sztuki, wspaniałych ludzi. Dziś myślę, że przede wszystkim miałam szczęście do nauczycieli. Ludzi, którzy od pierwszych chwil potrafili zahipnotyzować mnie swą wiedzą, postrzeganiem świata a poczuciem humoru niejednokrotnie wprawić w zakłopotanie. Nie było innej drogi pragnęłam być taka jak oni. Po swojemu oczywiście ponieważ za każdym razem powtarzali, że ja Ewa Konstancja Bułhak jestem wartościowa z tym co mam, taka jaka jestem i na tym mam budować siebie jako artystę. Osobowość jej mam strzec, siebie rozwijać, mądrych słuchać. Umiejętność słuchania innych, przyznania racji drugiemu, pokora i szacunek, zgoda na inne zdanie drugiego.

W pracy skupiłam się na pierwszych spotkaniach. Zawodowej pracy, która po latach wraca do Ciebie wspomnieniem, podobnym zapachem, podobną chwilą. Nie daje o sobie zapomnieć.

Stojąc na scenie, próbując nowe sztuki bardzo często mam wrażenie powrotów. Dotknięcia czegoś co kiedyś odczytane, odczytujesz na nowo. Inaczej, ale z pasją i błyskiem w oku jak wtedy.

Wspominam moich mistrzów.

Piszę o pracy nad słowem i muzyką. O szacunku, który należy oddać kompozytorowi i twórcy tekstu. O kanonie spraw, czystej logistyce, która towarzyszy mi zawsze przy rozczytywaniu utworu. Uwielbiam miąższ słów ich krwistość. Dźwięczące spółgłoski same w sobie stają się muzyką.

Samogłoski rozwlekane w upiorne lub kojące wokalizy. Lamenty, pomruki budują nową przestrzeń, kierują Cię w obszary nieznanne. Gryzę więc słowa aby żadnego nie przeoczyć, aby wszystko dotarło. Czystość wypowiedzianych kwestii jest czystością interpretacji. Każde słowo ma swój środek, głębię, trzeba je wydobywać, kreślić, zamykać w sobie. Widzieć kolor, emocje i kształt. Wypowiedziane słowo płynie do drugiego człowieka, ale w głowie każdego wygląda inaczej. Każdy czyta je po swojemu.

Wyobraźnia to magia ukryta w słowach. Strumień dający życie twoim pomysłom.

Jestem sentymentalna nie uciekam od tego i przyznaję się. Zbudowana jestem z przeszłości. Często wracam do moich mistrzów i przodków.

Przypominam o ludziach którzy bardzo dużo dla mnie znaczyli. Tak mnie wychowali i zbudowali mój świat.

WYDZIAŁ AKTORSKI

Wpłynęło dn. 8.09.2017

L. dz. 50/P/09/17

Moja babka Konstancja Bułhak mówiła, że słowa są naznaczone mają swoją głębie i moc. By później znaczyły i mówiły o tobie, masz im dać siebie. Ja. Mój świat. To kim jestem, skąd pochodzę. Co dla mnie jest ważne a co najważniejsze. Moje smutki i euforie, wzloty, upadki, uniesienia i chwile kiedy wszystko wydaje ci się stracone i bez sensu. O tym śpiewam i chcę śpiewać. Piosenka jest myśleniem, bez którego na scenie nie jesteś istotny. Rozmawiasz z człowiekiem - widzem, który powierza tobie swój świat. Nie możesz być błąh. Zaprosiłeś go do siebie. Przyszedeł. Rozmawiaj aby przeżyć chwilę, której nie zatrzymasz, ale może pięknie trwać w Ogrodzie Pamięci.

Piosenka daje wielką możliwość dotknięcia nowego bytu, umiejętnie wykorzystana w spektaklu podkrośła znaczenia konfliktów, uwydatnia sensy i sprawy, z którymi się zmagamy. Mam wielkie szczęście, że na mojej zawodowej drodze dane mi było spotkać wspaniałych twórców, wielkie osobowości teatru. Każdy z nich zarażał mnie swoją pasją do tego zawodu. Ich wizje teatru, aktora, bycia na scenie różniły się. To pobudzało moją wyobraźnię, ukazywało, że nie ma jednej drogi a to, że jesteśmy różni i zdania są podzielone jest wspaniałe. Z upływem czasu przygotowując kolejne przedstawienia, budując role uczę się siebie na nowo. Staram się pamiętać aby zawsze szukać gdzie indziej, nie powielać znanych rozwiązań.

Po 20 latach bycia w tym zawodzie składam układankę różnych kształtów, barw. Jej różnorodność, dziwaczny wygląd, stanowią klucz mego scenicznego istnienia. Każda piosenka jest jak nowa rola w nieznanym, ale tylko taka droga daje rozwój i niebywałą satysfakcję. że jeszcze tyle świata przed nami a to dopiero początek lodowej góry.

Ewa Konstancja Bułhak  
M. O.P. 2017  
Janina